

**Wyrok z dnia 1 grudnia 1999 r.**

**I PKN 424/99**

**Pozostawanie przez członka spółdzielni pracy bez zatrudnienia należy ocenić jako wynikające z przyczyn niezawinionych przez spółdzielnię w rozumieniu art. 194 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.), jeżeli nie ma ona obiektywnych możliwości zatrudnienia na stanowisku odpowiadającym jego kwalifikacjom.**

Przewodniczący: SSN Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Walerian Sanetra (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 1999 r. sprawy z powództwa Zbigniewa J. przeciwko Szklarskiej Spółdzielni Pracy „S.-H.” w T. o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej o wykreśleniu z listy członków spółdzielni, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 marca 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

W imieniu Zbigniewa J. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 marca 1999 r. [...], którym Sąd ten oddalił jego apelację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze z dnia 10 grudnia 1998 r. [...].

Powód Zbigniew J. wniósł powództwo przeciwko Szklarskiej Spółdzielni Pracy „S.-H.” w T. o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej o wykreśleniu go z listy członków i o nawiązanie z nim przez tę Spółdzielnię stosunku pracy. Powód był członkiem pozwanej Spółdzielni i świadczył na jej rzecz pracę. W dniu 18 lipca 1994 r. zaprzestał pracy na rzecz Spółdzielni z uwagi na uzyskanie uprawnień rentowych. Ówczesny prezes pozwanej Spółdzielni (Zdzisław K.) zaproponował powodowi, aby zawarł umowę z rozlewnią gazu, na mocy której prowadziłby dystrybucję gazu na terenie T.

Działalność tę powód miałby prowadzić na własny rachunek, nie zaś w ramach spółdzielczego stosunku pracy. Powód na tę propozycję nie przystał. Powód nie otrzymał innych propozycji pracy od pozwanej Spółdzielni, bowiem Spółdzielnia nie dysponowała miejscem pracy odpowiadającym kwalifikacjom zawodowym powoda. W dniu 17 listopada 1995 r. Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni podjęła uchwałę [...], mocą której dokonała wykreślenia powoda z rejestru członków spółdzielni z uwagi na to, iż nie był on zatrudniony w pozwanej Spółdzielni przez okres dłuższy niż rok z przyczyn niezawinionych przez Spółdzielnię. Uchwała ta została powodowi doręczona w dniu 31 maja 1996 r. Z dniem 1 listopada 1998 r. Szklarska Spółdzielnia Pracy „S.-H.” w T. została postawiona w stan likwidacji. W listopadzie 1998 r. Spółdzielnia zatrudniała 34 swych członków, do dnia 30 listopada odeszło z pracy ośmiu z nich, pozostali otrzymali wypowiedzenia, ze skutkiem rozwiązującym na koniec 31 stycznia 1999 r. W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo. Uznał on, iż powód nie zachował 6-tygodniowego terminu do wniesienia powództwa o uchylenie uchwały, o którym mowa w art. 198 § 2 Prawa spółdzielczego (ustawa z dnia 16 września 1982 r., jednolity tekst Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.), a nadto uchwała Rady Nadzorczej ma uzasadnienie w art. 194 § 1 Prawa spółdzielczego, bowiem powód nie był zatrudniony w Spółdzielni przez okres dłuższy niż jeden rok z przyczyn niezawinionych przez Spółdzielnię.

Po rozpoznaniu apelacji powoda Sąd drugiej instancji w szczególności stwierdził, że Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych słusznie wskazał, iż stosownie do art. 182 § 1 zdanie 1 Prawa spółdzielczego spółdzielnia pracy i jej członek mają prawo i obowiązek pozostawania ze sobą w stosunku pracy, przy czym członek spółdzielni ma prawo do zatrudnienia stosownie do swoich kwalifikacji zawodowych i osobistych oraz aktualnych możliwości gospodarczych spółdzielni. Wynika stąd, iż obowiązek pozostawania członka spółdzielni pracy w zatrudnieniu jest obowiązkiem dwustronnym. Powód zaprzestał pracy na rzecz Spółdzielni w lipcu 1994 r. z uwagi na uzyskanie uprawnień rentowych i nie świadczył jej przez okres dłuższy niż jeden rok. Po zaprzestaniu pracy przez powoda Spółdzielnia nie miała możliwości zatrudnienia go ponownie z uwagi na swoją trudną sytuację gospodarczą. Sytuacja ta uległa pogorszeniu i doprowadziła do wszczęcia postępowania likwidacyjnego. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, iż zachodzą przesłanki z art. 194 § 1 pkt 1 Prawa spółdzielczego uzasadniające wykreślenie powoda ze spółdzielni. Powód podnosił również zarzuty natury formalnej, a mianowicie wskazywał na uchybienia

proceduralne popełnione przy podjęciu uchwały przez Radę Nadzorczą, polegające na doręczeniu zawiadomienia o treści uchwały bez pouczenia o środku odwoławczym i terminie oraz trybie jego wniesienia. Te zarzuty formalne mogłyby stanowić podstawę uchylenia uchwały tylko wtedy, gdyby wadliwość ta miała lub mogła mieć wpływ na treść uchwały (w tym zakresie Sąd Apelacyjny odwołał się do orzeczenia Sądu Najwyższego z 8 marca 1974 r., I PR 3/74, OSNCP 1974 r. nr 12, poz. 217). W rozpoznawanej sprawie - zdaniem Sądu Apelacyjnego - podniesione uchybienia formalne nie miały wpływu na treść uchwały, bowiem brak pouczenia o środkach odwoławczych (§ 17 pkt 1 Statutu) nie miał wpływu na ocenę przez Radę Nadzorczą przesłanek z art. 194 § 1 pkt. 1 Prawa spółdzielczego, uzasadniających wykreślenie powoda ze Spółdzielni. Powód nie wykazał, iż Spółdzielnia nie zatrudniała go z przyczyn przez nią zawinionych. W takiej sytuacji uchwała Spółdzielni znajduje uzasadnienie w art. 194 § 1 pkt 1 Prawa spółdzielczego, na co trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji dokonując analizy możliwości zatrudnienia powoda przez stronę pozwaną. Ustalając okoliczności wskazujące na niezatrudnienie powoda z przyczyn niezawinionych przez pozwaną Spółdzielnię Sąd ten – według Sądu Apelacyjnego - nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC). Trafnie wskazał, iż powód znacznie przekroczył termin z art. 198 § 2 Prawa spółdzielczego. O treści uchwały, jej uzasadnieniu i możliwościach odwołania się dowiedział się bowiem 31 maja 1996 r.

W dniu 23 października 1997 r. powód cofnął powództwo o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej [...]. W takiej sytuacji powód wnosząc pozew o uchylenie uchwały w dniu 14 maja 1998 r. w sposób nadmierny przekroczył termin 6-tygodniowy z art. 198 § 2 Prawa spółdzielczego. Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, iż powód nie przytoczył żadnych okoliczności wyjątkowych uzasadniających zastosowanie art. 42 § 5 Prawa spółdzielczego, pozwalającego na nieuwzględnienie upływu 6-tygodniowego terminu.

W petitum skargi kasacyjnej zaskarżonemu wyrokowi postawiono zarzut naruszenia art. 187 Prawa spółdzielczego „przez przerzucenie na powoda ciężaru udowodnienia, że w dacie wykreślenia go z członkostwa istniała możliwość zatrudnienia go”. Ponadto zarzucono w niej „błędne przyjęcie, że powód nie dotrzymał 6 tygodniowego terminu do wniesienia powództwa o uchylenie uchwały”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie mogła zostać uwzględniona, gdyż nie ma usprawiedliwionych podstaw. Z uwagi na sposób i zakres postawionych w niej zarzutów istotne jest stwierdzenie, że Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę tylko (poza przypadkiem nieważności postępowania) w granicach kasacji (art. 393<sup>11</sup>KPC). Granice te wyznaczone są zwłaszcza przez wskazanie w kasacji konkretnych przepisów prawa, których naruszenie ona zarzuca (podstawy kasacyjne) oraz ich uzasadnienie (art. 393<sup>3</sup>KPC w związku z art. 393<sup>11</sup> KPC). Na tle rozpoznanej sprawy oznacza to w szczególności, że przy jej rozpoznawaniu Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi przyjętymi w zaskarżonym wyroku, nie stawia się bowiem w kasacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, a tylko na tej drodze w sposób pośredni skutecznie mogłaby zostać ewentualnie zakwestionowana podstawa faktyczna zapadłego wyroku. Wprawdzie uzasadnienie kasacji sprowadza się (wyłącznie) do kwestionowania faktów przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale z uwagi na istotę i zakres postępowania kasacyjnego nie mogło to zostać wzięte pod rozwagę przez Sąd Najwyższy. Wbrew ustaleniom leżącym u podłoża wydanego przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia powód w szczególności twierdzi, że to strona pozwana nie dopuszczała go do pracy (po otrzymaniu przez niego renty trzeciej grupy), zatrudniała osoby (nawet nie będące członkami Spółdzielni) na stanowiskach, na których mógł być zatrudniony powód, a jego wykreślenie ze Spółdzielni nastąpiło z przyczyn zawinionych przez Spółdzielnię. Dla Sądu Najwyższego – z uwagi na sposób sformułowania podstaw kasacyjnych – miarodajny jest jednakże stan faktyczny stanowiący podstawę wydania zaskarżonego wyroku. W jego świetle nie budzi zaś wątpliwości, że strona pozwana nie miała możliwości (z przyczyn od niej niezależnych) zatrudnienia powoda i stan taki trwał dłużej niż rok. W tych warunkach twierdzenie uzasadnienia kasacji, że „wykreślenie nastąpiło z przyczyn zawinionych przez Spółdzielnię” jest bezzasadne i gołosłowne.

Bezzasadne jest także twierdzenie – które znalazło się w uzasadnieniu kasacji – że w sprawie doszło do naruszenia art. 198 § 2 Prawa spółdzielczego. Również to twierdzenie oparte jest bowiem na gołosłownym negowaniu faktów ustalonych w zaskarżonym wyroku. W szczególności z ustaleń tych wynika, że powód o treści uchwały (o wykreśleniu go ze Spółdzielni), jej uzasadnieniu i możliwościach odwołania się dowiedział się 31 maja 1996 r., natomiast w uzasadnieniu kasacji utrzymuje się, że zawiadomienie go o wykreśleniu ze Spółdzielni „nie zawierało nie tylko pouczeń o

środkach odwoławczych lecz także uzasadnienia”.

Zarzut naruszenia art. 187 Prawa spółdzielczego w istocie nie został uzasadniony, a w każdym razie wyjaśnienie, jakie w tej mierze znalazło się w petitum kasacji, nie koresponduje z jego treścią. Przepis ten przewiduje bowiem możliwość wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę, natomiast z podanego wyjaśnienia wynika, iż jego naruszenia upatruje się w „przerzuceniu na powoda ciężaru udowodnienia, że w dacie wykreślenia go istniała możliwość zatrudnienia go”. Nie dotyczy on kwestii możliwości zatrudnienia przez Spółdzielnię jej członka, a przy tym nic z niego nie wynika dla sprawy rozkładu ciężaru dowodu takiej okoliczności jak ta, czy spółdzielnia ma możliwość zatrudnienia swojego członka (w kontekście regulacji art. 194 § 1 pkt 1 Prawa spółdzielczego). Ponadto należy nadmienić, że Sąd Apelacyjny nie zastosował art. 187 Prawa spółdzielczego w rozstrzyganej sprawie i w tym sensie przepisu tego nie naruszył. W kasacji jednocześnie nie twierdzi się, że przepis ten powinien zostać przez Sąd zastosowany, a Sąd tego nie uczynił. Zarzut zaś naruszenia art. 194 § 1 pkt 1 Prawa spółdzielczego (sformułowany w uzasadnieniu kasacji) z tego powodu, że wykreślenie powoda ze Spółdzielni „nastąpiło z przyczyn zawinionych przez Spółdzielnię” jest w świetle materiału faktycznego sprawy bezpodstawny. Uznać przy tym należy, że gdy spółdzielnia nie ma obiektywnych możliwości zatrudnienia swojego członka, bo nie ma dla niego pracy odpowiadającej jego kwalifikacjom i stan taki jej nie obciąża, to pozostawanie przez niego bez zatrudnienia w spółdzielni ocenione musi być jako wynikające z przyczyn przez nią niezawinionych w pojęciu art. 194 § 1 pkt 1 Prawa spółdzielczego. Materiał faktyczny zgromadzony w sprawie jednocześnie nie pozwala na dokonanie oceny, czy Sąd Apelacyjny prawidłowo zinterpretował [...] występujący w art. 184 § 1 pkt 1 Prawa spółdzielczego zwrot „członek spółdzielni nie jest zatrudniony”. W tym zakresie jednakże – zarówno w płaszczyźnie oceny prawnej jak i ustaleń faktycznych – kasacja nie stawia żadnych zarzutów, a skutkiem tego kwestia ta nie mogła stać się przedmiotem analizy ze strony Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie i w konsekwencji stanowić przesłanki oceny trafności zaskarżonego wyroku.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>12</sup> KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====